



Wojciech Jaruzelski spotkał się z kierownictwem SD PRL

WARSZAWA (PAP) — 23 bm. prezes Rady Ministrów gen. armii **WOJCIECH JARUZELSKI** spotkał się z kierownictwem **SD PRL — KLEMENSEM KRZYŻAGÓRSKIM —** przewodniczącym stowarzyszenia, **HENRYKIEM MAZIEJUKIEM, FLORIANEM DŁUŻAKIEM, ZBIGNIEWEM ŁAKOMSKIM —** wiceprzewodniczącymi, **ERAZMEM FETIHKI —** sekretarzem generalnym, **ANDRZEJEM MASLENKIWCZEM —** sekretarzem Zarządu Głównego.

Kierownictwo **SD PRL** przedstawiło prezesowi Rady Ministrów informacje o sytuacji w środowisku dziennikarskim i stanie przygotowań do I Krajowego Zjazdu **SD PRL**, który odbędzie się w pierwszych dniach czerwca b. roku. Podczas rozmowy wiele uwagi poświęcono zadaniom polskiego dziennikarstwa oraz roli Stowarzyszenia w życiu społecznym i politycznym kraju, rozwijaniu zasad demokracji socjalistycznej, doskonaleniu systemu społecznej informacji, udziałowi prasy, radia i telewizji oraz dziennikarstwa w Patriotycznym Ruchu Odrodzenia Narodowego. Podkreślano, że dziennikarstwo odgrywa doniosłą rolę w urzeczywistnianiu linii porozumienia, zasad jawności życia publicznego, społecznej kontroli i rzetelnego informowania społeczeństwa o problemach kraju.

Kierownictwo **SD PRL** wyraziło zadowolenie z życiowości i troskliwości kierownictwa przez władze partyjne i państwowe w sprawach związanych z poprawą warunków pracy redakcji i dziennikarzy.

General Wojciech Jaruzelski wysoko ocenił aktywność **SD PRL** i dziennikarzy w

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 92 (9868) Białystok—Łomża—Suwałki, poniedziałek 25.IV.1983 r. Nakład: 115.800 Cena 5 zł.

Stan wyjątkowy w Andach peruwiańskich

HAWANA — Władze peruwiańskie podjęły decyzję o sprawie przedłużenia o dwa dni stanu wyjątkowego ogłoszonego z końcem ubiegłego roku, będących te-tem zmian w ustawie o stanie wyjątkowym. Władze peruwiańskie podjęły decyzję o przedłużeniu stanu wyjątkowego o dwa dni, do 25 kwietnia 1983 roku, w związku z tym, że w tym czasie w Andach peruwiańskich trwa stan wyjątkowy.

Nikaragua pragnie dialogu

HAWANA — W opublikowanym oświadczeniu ministerstwa Spraw Zagranicznych Nikaragui domaga się od społeczności międzynarodowej, aby przystąpiła do negocjacji z rządem w sprawie dialogu z rządem. W oświadczeniu stwierdzono, że dialog jest jedyną drogą do osiągnięcia pokoju i ustabilizacji sytuacji w tym kraju.

Kontrola grup operacyjnych

Pozytywne zmiany i stare grzechy

INFORMACJA WŁASNA
Trwają kontrole wojskowych grup operacyjnych. Ich przebieg jest nieco odmienny, niż poprzednio. Zbierane są argumenty na uzasadnienie wniosków, które przedstawione zostały wcześniej, a które nie zostały zrealizowane w należyty sposób. Właściwe zaś potraktowanie tych wniosków pozwoliłoby nie tylko na roz-

Dostawy towarów z ZSRR

BIALA PODLASKA (PAP) — 23 bm. w „suchym porcie” PKP w Malaszewicach w woj. białostockim, trwał przeładunek metali, nawozów mineralnych, bawełny, części zamiennej do maszyn rolniczych, olei napędowych, papieru gazetowego. Koharent radziecki realizuje również dostawy samochodów osobowych marki „Lada”, które kierowane są do przedsiębiorstw „Polmorby” w Białymstoku i Rzeszowie. Dobowe przeładunki wynoszą obecnie kilkanaście tys. ton.

Milicjanci — rolnikom

INF.WŁ. Czy młodzież jest tylko i wyłącznie nastawiona konsumpcyjnie, oczekuje na wszystko gotowe, nie z siebie nie daje? Skąd się bierze u wielu młodych postawa obojętności wobec tego, co się wokół dzieje; unikanie społecznej działalności, niechęć do czynnego włączenia się w pracę na rzecz innych?

Tak w skrócie można określić problematykę spotkania przewodniczącego Rady Wojewódzkiej PRON w Białymstoku — prof. dr hab. Piotra Boronia z przedstawicielami związków młodzieży. Działacze ZSP, ZMW, ZSMP i ZHP dzielili się swoimi

Spotkania z młodzieżą

Przerwać krąg niemożności

Nieprawdą jest — podkreślano — jakoby młodzi tylko oczekiwali na wszystko. Są przykłady własnych inicjatyw, jak np. zagospodarowanie cegieł przez członków ZSMP, umożliwienie pracy dla osób, które nie mogły jej znaleźć w zakładach społecznych, bądź organizowanie społecznych akcji w środowisku wiejskim przez ZMW, czy ostatnio ambulatoryjne plany studentów FUI i PB dotyczące stworzenia własnej spółdzielni mieszkaniowej.

Pracowita sobota rybaków i portowców

GDAŃSK (PAP) — Po upalnym piątku i nocnej ulewie, sobota 23 bm. przeszła na Wybrzeżu Gdańskim pod znakiem pogarszającej się pogody i ochłodzenia.

Seminarium naukowe w PB

Marksizm a współczesność

(Inf. wł.) — Z okazji 165 rocznicy urodzin i 100-lecia śmierci Karola Marksa odbyło się seminarium naukowe, zorganizowane przez Zakład Nauk Społeczno-Politycznych Politechniki Białostockiej. Hasło „Marksizm a współczesność” stało się punktem wyjścia do dyskusji nad trwałymi wartościami ideologii twórcy

Sonda PAP

Robotnicy o reformie gospodarczej

WARSZAWA (PAP) — Z powodzeniem reformy gospodarczej zależy robotniczo wielu nadzieje na przełamanie kryzysu i poprawę warunków życia. Dawane temu wyraz w dyskusji przed IX Zjazdem PZPR, który zatwierdził podstawowe jej kierunki, a także podczas warszawskiej konferencji aktywów robotniczych. Podczas tego spotkania wiele mówiono o doświadczeniach pierwszego roku wdrażania reformy. Wymieniano i podkreślano osiągnięcia, ale także wskazywano na niedostatki i małą skuteczność niektórych rozwiązań reformy — już częściowo skorygowanych.

Tajemnicze wybuchy w gwiazdozbiorze Orła

WARSZAWA (PAP) — Polscy astronomowie zainteresowali się tajemniczymi obiektami w gwiazdozbiorze Orła, który od kilkunastu miesięcy przetrzymuje uwagę najwybitniejszych ośrodków astronomicznych na świecie. Jest to znany już wcześniej układ gwiazd podwójny, składający się z odległości 11 tys. lat świetlnych od Ziemi. Wcześniej prowadzono obserwacje teleskopowe — niedawno układ ten zidentyfikowano również z silnymi źródłami emisji promieniowania rentgenowskiego i fal radiowych.

Przedterminowe wybory we Włoszech?

RZYM (PAP) — Korespondent PAP, Mirosław Ikonowicz, pisze: Jedną z dwóch głównych partii obecnej koalicji rządowej — socjalistycznej — podjęła decyzję, która oznacza faktyczne otwarcie najpoważniejszego kryzysu politycznego we Włoszech w okresie obecnej kadencji parlamentu. Włoska Partia Socjalistyczna wycofa się z rządu chrześcijańsko-demokraty Amintore Fanfani, cofa swe poparcie dla jego gabinetu i be-

Jubileusz polskiej miedzi

WARSZAWA (PAP) — 20 lat temu — w 1963 r. w pierwszym szybie kopalni „Lubin” osiągnięto warstwy miedziane. Dwa lata później do złóż miedzi dotarli budowniczowie szybów kopalni „Polkowice”. W ten sposób Polska weszła do grona największych producentów miedzi. W ciągu kilku zaledwie lat kraj nasz dotad importujący miedź stał się liczącym w świecie eksporterem tego metalu.

Przerwać krąg niemożności

Odkrycie miedzi na Dolnym Śląsku było poprzedzone wieloletnią pracą badawczą. Przeważnie rozpoznawano geologiczne metody geologiczne, wykonano wiele wierzeń badawczych, analizowano starsze materiały geologiczne. Już w 1957 roku powstała pierwsza koncepcja przeprowadzenia rozpoznania geologicznego na Dolnym Śląsku pod kątem poszukiwania rudy miedzi i złóż miedzi w postaci siarczkowej i siarczkowo-sulfidowej wapienia i żelaza.

Przerwać krąg niemożności

Odkrycie złóż seleniowych w rejonie Ostrowca i Wschowy, Znajdowały się one na dużych głębokościach, ale stanowiły cenne wskazówki do dalszych poszukiwań. Badania prowadzone przez doc. JANĘ WYŻYKĘ WSKŁĘBIŁĄ zakończyły się sukcesem w 1957 roku natrafiono na warstwy miedziane na Dolnym Śląsku — w Lubinie i Stereowicach.

Papież złoży wizytę na południu Afryki

RZYM (PAP) — Agencja Reutersa, powołując się na źródła watykańskie, podała w sobotę, że papież zamierza pod koniec tego roku złożyć wizytę w Afryce południowej, zaś w drodze powrotnej — być może — zatrzyma się na krótko w Libanie.

Liban domaga się wycofania wojsk izraelskich

BEJRUT (PAP) — Prezydent Libanu, Amin Dżemajel oświadczył na konferencji prasowej w Bejrucie, że Liban odrzuca wszelką obecność wojskwojska Izraela na swym terytorium, zaś w każdym porozumieniu między Libanem a Izraelem powinno być wyraźnie zastrzeżone całkowite wycofanie wojsk izraelskich z całego terytorium Libanu.

Bonn i Londyn akcentują gotowość do instalacji rakiet

LONDYN (PAP) — Kanclerz RFN Helmut Kohl i premier W. Brytanii M. Thatcher potwierdziли — po rozmowach — „bezwzględna gotowość” obu państw do zainstalowania amerykańskiej broni atomowej średniego zasięgu, jeżeli rokowania genewskie nie przyniosą pozytywnych wyników. Kohl i pani Thatcher wspólnie wystąpili na konferencji prasowej w Londynie. Kanclerz Kohl określił jako „faktycznie bardzo znikome” szanse osiągnięcia sukcesu w rokowaniach genewskich. Pani Thatcher oświadczyła, że Amerykanie przedstawili „rozsądne” propozycje i mają prawo do rozsądnej odpowiedzi.

Przedterminowe wybory we Włoszech?

RZYM (PAP) — Korespondent PAP, Mirosław Ikonowicz, pisze: Jedną z dwóch głównych partii obecnej koalicji rządowej — socjalistycznej — podjęła decyzję, która oznacza faktyczne otwarcie najpoważniejszego kryzysu politycznego we Włoszech w okresie obecnej kadencji parlamentu. Włoska Partia Socjalistyczna wycofa się z rządu chrześcijańsko-demokraty Amintore Fanfani, cofa swe poparcie dla jego gabinetu i be-

Pracowita sobota rybaków i portowców

GDAŃSK (PAP) — Po upalnym piątku i nocnej ulewie, sobota 23 bm. przeszła na Wybrzeżu Gdańskim pod znakiem pogarszającej się pogody i ochłodzenia.

Seminarium naukowe w PB

Marksizm a współczesność

(Inf. wł.) — Z okazji 165 rocznicy urodzin i 100-lecia śmierci Karola Marksa odbyło się seminarium naukowe, zorganizowane przez Zakład Nauk Społeczno-Politycznych Politechniki Białostockiej. Hasło „Marksizm a współczesność” stało się punktem wyjścia do dyskusji nad trwałymi wartościami ideologii twórcy

Sonda PAP

Robotnicy o reformie gospodarczej

WARSZAWA (PAP) — Z powodzeniem reformy gospodarczej zależy robotniczo wielu nadzieje na przełamanie kryzysu i poprawę warunków życia. Dawane temu wyraz w dyskusji przed IX Zjazdem PZPR, który zatwierdził podstawowe jej kierunki, a także podczas warszawskiej konferencji aktywów robotniczych. Podczas tego spotkania wiele mówiono o doświadczeniach pierwszego roku wdrażania reformy. Wymieniano i podkreślano osiągnięcia, ale także wskazywano na niedostatki i małą skuteczność niektórych rozwiązań reformy — już częściowo skorygowanych.

Tajemnicze wybuchy w gwiazdozbiorze Orła

WARSZAWA (PAP) — Polscy astronomowie zainteresowali się tajemniczymi obiektami w gwiazdozbiorze Orła, który od kilkunastu miesięcy przetrzymuje uwagę najwybitniejszych ośrodków astronomicznych na świecie. Jest to znany już wcześniej układ gwiazd podwójny, składający się z odległości 11 tys. lat świetlnych od Ziemi. Wcześniej prowadzono obserwacje teleskopowe — niedawno układ ten zidentyfikowano również z silnymi źródłami emisji promieniowania rentgenowskiego i fal radiowych.

Przedterminowe wybory we Włoszech?

RZYM (PAP) — Korespondent PAP, Mirosław Ikonowicz, pisze: Jedną z dwóch głównych partii obecnej koalicji rządowej — socjalistycznej — podjęła decyzję, która oznacza faktyczne otwarcie najpoważniejszego kryzysu politycznego we Włoszech w okresie obecnej kadencji parlamentu. Włoska Partia Socjalistyczna wycofa się z rządu chrześcijańsko-demokraty Amintore Fanfani, cofa swe poparcie dla jego gabinetu i be-

Przedterminowe wybory we Włoszech?

RZYM (PAP) — Korespondent PAP, Mirosław Ikonowicz, pisze: Jedną z dwóch głównych partii obecnej koalicji rządowej — socjalistycznej — podjęła decyzję, która oznacza faktyczne otwarcie najpoważniejszego kryzysu politycznego we Włoszech w okresie obecnej kadencji parlamentu. Włoska Partia Socjalistyczna wycofa się z rządu chrześcijańsko-demokraty Amintore Fanfani, cofa swe poparcie dla jego gabinetu i be-



Pracownicy w fabryce w Warszawie. W tle widoczny jest budynek fabryki.

pogoda

Prognoza dla województw: białostockiego, łomżyńskiego, suwalskiego.

DZIS — zachmurzenie małe, okresami deszcz, do południa lokalnie mgliste, deszcz i śnieg. Temperatura maks. min. 17—23 st. minimalna 10—16 st. C. Wiatr słaby tylko podczas burz porannej, południowo-zachodni.

JUTRO — bez opadów. Nadci śnieg.

MIĘNIENY: Marka i Jarosław (24)

Czy uda się ujarzmić Etnę?

RZYM (PAP) — Specjaliści — wulkanolodzy, śledzący działalność największego czynnego w Europie wulkanu Etna na Sycylii, badają możliwość zbudowania na jego zboczach specjalnej tamy. Zbudowana ją, zdaniem uczonych, powinna zagrozić drogę połokom wlewiącej się lawy lub skierować ją w bezpieczne kierunki. Wulkanolodzy zamierzają również wykorzystać potężne dżetki wodne do ewakuacji.

Przedterminowe wybory we Włoszech?

RZYM (PAP) — Korespondent PAP, Mirosław Ikonowicz, pisze: Jedną z dwóch głównych partii obecnej koalicji rządowej — socjalistycznej — podjęła decyzję, która oznacza faktyczne otwarcie najpoważniejszego kryzysu politycznego we Włoszech w okresie obecnej kadencji parlamentu. Włoska Partia Socjalistyczna wycofa się z rządu chrześcijańsko-demokraty Amintore Fanfani, cofa swe poparcie dla jego gabinetu i be-

DROGI POROZUMIENIA

Miniona sobota na antenie Polskiego Radia przebiegała pod znakiem akcji „Działacze Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego rozmawiają ze społeczeństwem”. Białostocka Rozgłośnia PR zaprosiła na to spotkanie działaczy z naszego regionu: z Białegostoku — prof. dr hab. PIOTRA BORONIA — przewodniczącego Rady Wojewódzkiej PRON, kierownika Kliniki Chorób Zakaźnych Akademii Medycznej; DANUTĘ MURANKO — członka Wojewódzkiej Rady PRON, brakarkę w BZPB „Fasty”, wiceprzewodniczącą Zarządu Zakładowego ZSMP; EUGENIUSZA LEONCZUKA — robotnika Huty Szkła, członka Wojewódzkiej Rady i Tymczasowej Rady Krajowej PRON; z Łomży — EDWARDA WRÓBELA przewodniczącego Tymczasowej Rady Wojewódzkiej i członka Tymczasowej Rady Krajowej PRON, przewodniczącego Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Stowarzyszenia PAX; KAZIMIERZA USZYŃSKIEGO — członka Tymczasowej Rady Krajowej PRON, dyrektora Muzeum w Ciechanowcu; z Suwałk — MAŁGORZATĘ CHODUNAJ — członka Wojewódzkiej Rady PRON, nauczycielkę, pracownicę Kuratorium Oświaty i Wychowania; WALDEMARA BRZEZIŃSKIEGO — członka Wojewódzkiej Rady PRON, komendanta Hufca ZHP.

Goście przeprowadzili przed mikrofonem dyskusje na tematy, które wcześniej zasygnalizowane były przez radiosłuchaczy jako interesujące, odbyli też liczne bezpośrednie rozmowy telefoniczne, odpowiadając na pytania, przyjmując uwagi, wnioski i interwencje.

Spotkania z działaczami PRON przygotowali i prowadzili dziennikarze Rozgłośni PR: JANUSZ WERONICZAK, ZBIGNIEW KRZYWICKI i LECH PILARSKI.

Na łamach naszej „Gazety” publikujemy dziś obszernie (nie autoryzowane) fragmenty dyskusji i wypowiedzi, radiowej akcji „Działacze PRON rozmawiają ze społeczeństwem”.



W radiowym studiu: Zbigniew Krzywicki, Piotr Boroń, Eugeniusz Leonczuk, Edward Wróbel, Kazimierz Uszyński i Lech Pilariski.

Wychowanie dla kraju

Wychowanie to coś, jak podważa pod myślenie o porozumieniu narodowym. We wszystkich rozmowach o PRON, we wszystkich dyskusjach, zawsze pada słowo: wychowanie.

KAZIMIERZ USZYŃSKI: — W PRON najważniejsze są dwa elementy: patriotyzm i porozumienie narodowe. Myślę, że do tego trzeba społeczeństwo przygotować. Trzeba te generalne sprawy, łączące cały naród, całe społeczeństwo, w jakiś sposób przekazać pokoleniu wchodzącemu w życie, ale również i temu, które pracuje nad tym i nawet temu, które odchodzi, ponieważ ono ma również wiele do powiedzenia w sprawach wychowania.

W wychowaniu, jako metodzie, trzy podstawowe sprawy powinny być przede wszystkim wyeksponowane: wychowawca, rodzina, szkoła — ten trójczłonowy zespół czynnik wychowawczy, wreszcie inne środki oddziaływania, w tym przede wszystkim kultura.

MAŁGORZATA CHODUNAJ: — Jeśli chodzi o szkołę i system wychowawczy, jak proponuje szkoła uczniom oraz rodzicom — bo tutaj też związki są bardzo silne, to motywacją jest patriotyzm. To jest wyjście do wszystkich spraw. Mamy jeden nasz kraj, malutki na mapie świata, ale dla nas bardzo ważny i tak długo, dopóki wszyscy, od dziecka przez uczniów do dorosłych nie zrozumiemy, że interes naszego państwa jest interesem podstawowym, tak długo działania wychowawcze nie będą dawały określonych skutków. W oświacie obecnie Ministerstwo, po dyskusjach w ramach pedagogicznych, zaproponowało bardzo ciekawe kierunki wychowawcze.

Spośród wszystkich działań wychowawczych jest patriotyzm. Metody i związki z PRON są bardzo istotne. PRON może stać się płaszczyzną, na której te nasze propozycje oświatowe znajdą swoje odbicie. Bo przecież wychowanie to jest związek szkoły z rodziną i środowiskiem, a więc społeczeństwem dorosłym. Ognia PRON mają możliwość podjęcia takiej dyskusji.

Istotą działania w wychowaniu są wzorce osobowe, a przecież działacze Ruchu przede wszystkim, to są ludzie, którzy swoim przykładem, swoim postępowaniem mogą za takie wzorce służyć. PRON jest tą płaszczyzną, na którą można przenieść najbardziej nośne, najbardziej skuteczne

Interesowało też naszych słuchaczy ilu nas jest w PRON. Jest nas w województwie ponad 13 tys., mamy 305 ośnów, które podejmują bardzo różne zadania w zależności od potrzeb środowiska. Np. w Wydminach ognia PRON podjęli akcję budowy domu kultury, bardzo potrzebnej w środowisku. PRON-y podejmują patronaty nad budową ośrodków i w ogóle obiektów służby zdrowia oraz oświaty. Ten wniosek wypłynął także na konferencji wojewódzkiej.

WALDEMARA BRZEZIŃSKIEGO: — Zadawane mi pytania obracały się wokół dwóch kwestii, a więc o mnie, jako młodemu człowiekowi, daje PRON oraz moje uczestnictwo w PRON. Jeśli chodzi o pierwszą sprawę, powiedziałbym tu o efektach, jakie na forum PRON daje współpraca pomiędzy ZHP i ZSMP. Dopiero na forum PRON to dwie organizacje po raz pierwszy bliżej się spotkały. Dogadaliśmy się w sprawach, które cała młodzież i to dwie organizacje bola. Wspólnie będziemy te sprawy rozwiązywać. Druga sprawa to było pytanie, a właściwie zarzut, czy ja w PRON nie robię osobistej kariery. ZHP desygnował mnie do działalności w PRON. Ta „kariera” to odpowiedzialność za powierzone mi swalskie sprawy do przedstawienia na Kongresie PRON.

Kolumnę opracowała: ANIELA ŁABANOW
Zdjęcia: ZDZISŁAW LENKIEWICZ

W Tymczasowej Radzie Krajowej

EUGENIUSZ LEONCZUK: — Ja bym chciał podzielić się wrażeniami kulturalowymi. I tu ukłon w stronę środków masowego przekazu: komunikaty przekazywane z obrad TRK są suche, ubogie, nie odzwierciedlają całego bogactwa problematyki, wypowiedzi. Za przykład podam dyskusję o Związku Młodzieży Demokratycznej. Środki masowego przekazu powinny bardziej eksponować prace Rady Krajowej, gdyż inaczej społeczeństwo nie będzie w nich zorientowane.

KAZIMIERZ USZYŃSKI: — Na TRK spotykają się wspaniali ludzie i poza dyskusją ogólną odbywają się także rozmowy kulturalowe jak np. z prof. Mikołajem Koza-

kiewiczem czy Marią Łopatkową. Przytoczę dwa sformułowania, które utkwiły mi w pamięci: PRON, w sensie ogólnokrajowym powinien funkcjonować trochę tak, jak dobrze funkcjonujące towarzystwo regionalne w małym ośrodku czy w małym miasteczku. Wszyscy spotykają się na zasadzie równych praw, nie ma dystansu między premerem a robotnikiem zakładu w Fastach czy rolnikiem orzącym pole pod Czyzewem. Tam jesteśmy wszyscy na równych prawach, rozmawiamy ze sobą szczerze i prosto. I drugie powiedzenie, Marii Łopatkowej: „zwalczając zło, nie zwalczajmy człowieka”. Każdemu, kto działa, zdarzają się błędy, ale potępiając błędy, doceniamy w każdym, co war-

tościowe. Działając w ten sposób o wiele łatwiej będzie nam zdobywać sympatyków dla naszego ruchu.

EDWARD WRÓBEL: — Dla mnie najważniejszą sprawą, jeśli chodzi o TRK jest to, że po raz pierwszy na takim forum krajowym mogą się spotkać wszystkie siły społeczne działające w Polsce. Wydaje mi się, że to jest zupełnie nowa jakość ustrojowa w dotychczasowej praktyce politycznej naszego państwa, że po raz pierwszy do formuły „PZPR jako przewodnia siła narodu w współpracy z sojusznymi stronnictwami” dodano jeszcze i to, że „w partnerskiej współodpowiedzialności również ze stowarzyszeniami katolików świeckich”. Po raz pierwszy te siły społeczne mogą między sobą dyskutować i to bardzo ostro, mając jednak w perspektywie jeden wspólny cel: porozumienie i odnowę życia społeczno-politycznego i gospodarczego, a przede wszystkim — moralnego narodu. To zupełnie nowa jakość i to chciałbym podkreślić.

EUGENIUSZ LEONCZUK: — PRON-u w Hucie Szkła nie udało się jeszcze zorganizować, ale pracownicy, zwłaszcza na stanowiskach robotniczych, jak najbardziej popierają ideę porozumienia. Wszakże bez robotników nie może być żadnego porozumienia.

PRON ma do spełnienia w zakładzie ważną rolę. Powinien zjednoczyć działania wszystkich organizacji, mam tu na myśli samorząd, związki zawodowe, organizacje młodzieżowe. Dzisiaj jest taka sytuacja, że każda organizacja idzie swoją drogą. PRON powinien spać te organizacje, spać działalność robotników z poczynaniami dyrekcji. Mam nadzieję, że tego dokona.

KAZIMIERZ USZYŃSKI: — I żeby we wszystkich światopoglądach nie było rozdźwięku pomiędzy tym, co mówimy i co głosimy a tym, co na co dzień czynimy.

Rozmowy telefoniczne ze słuchaczami trwały przez 4 godziny: od 8-10 i od 14-16. Do przedstawicieli PRON ze swoich województw dzwonił słuchacz w bardzo różnych sprawach: od osobistych, po bardzo ogólne, dotyczące kraju, społeczeństwa. Były interwencje mieszkaniowe, zgłaszano uwagi i wnioski dotyczące działalności PRON, jego programu.

Działacze PRON notowali sprawy, część z nich przekazał do rozpatrzenia komisjom interwencyjnym, bądź zainteresowanym instytucjom. Prof. Boroń umówił się w efekcie tych rozmów na kilka osobistych spotkań.

A oto kilka opinii działaczy o rozmowach ze słuchaczami:

EUGENIUSZ LEONCZUK: — Telefonów było wiele, rozmaite treści i formy. Mnie zaskoczyło mnie zainteresowanie działalnością PRON, odważa w przedstawianiu swoich poglądów, swoich odczuć na temat Ruchu. Telefony dotyczyły dbałości o estetykę miasta, o ochronę środowiska, słuchacze mówili o wadliwym systemie zamian mieszkań, niewłaściwego podejścia do lokatorów wyburzanych domów. Takie sprawy ludzi bulwersują, do nich przywiązują największą wagę. To ich boli.

Z Sokółki i Łap zasygnalizowano wymuszanie, wręcz uzależnianie premii od udziału w pochodach 1-majowych. Jest to niedopuszczalne.

Wiele osób pytało, w jaki sposób mogą zgłosić swoje uczestnictwo do PRON, swój indywidualny akces. Za mało jest ta sprawa rozpracowana. Łatwiej kontakt z PRON nawiązać organizacjom, niż osobom prywatnym. Odpowiadam: każdy zainteresowany powinien zgłosić się do grupy działającej w najbliższym miejscu zamieszkania, a jeśli o takiej nie wie — do wojewódzkiego biura PRON. Tam na pewno uzyska odpowiednie informacje i skierowanie do właściwego ognia PRON.

DANUTA MURANKO: — Odebrałam także wiele telefonów, część z nich doty-

Więcej robotników

DANUTA MURANKO: — U nas, w zakładzie, PRON działa, jest dosyć liczny, bo skupia ok. 850 członków. Mamy tę satysfakcję, że większość stanowią robotnicy; pracowników umysłowych jest tylko 80. Myślę, że wiąże się to z tym, iż w BZPB pracują głównie włókniarze. Poprzez PRON możemy załatwić wiele spraw, które nas, jako kobiety, nurtują.

I jeszcze jedno. U nas jest tyłu członków PRON, ponieważ grupa założycielska poddesza do podjętego zadania we właściwy sposób. Prowadzone rozmowy indywidualne, były łącząca na poszczególne dni. Oni mieli sporą siłę przekonywania. Wybierano też ludzi, którzy mają zaufanie wśród załogi. Głównie dlatego PRON znalazł poparcie w zakładzie.

EUGENIUSZ LEONCZUK: — PRON-u w Hucie Szkła nie udało się jeszcze zorganizować, ale pracownicy, zwłaszcza na stanowiskach robotniczych, jak najbardziej popierają ideę porozumienia. Wszakże bez robotników nie może być żadnego porozumienia.

PRON ma do spełnienia w zakładzie ważną rolę. Powinien zjednoczyć działania wszystkich organizacji, mam tu na myśli samorząd, związki zawodowe, organizacje młodzieżowe. Dzisiaj jest taka sytuacja, że każda organizacja idzie swoją drogą. PRON powinien spać te organizacje, spać działalność robotników z poczynaniami dyrekcji. Mam nadzieję, że tego dokona.

Rozmowy telefoniczne ze słuchaczami trwały przez 4 godziny: od 8-10 i od 14-16. Do przedstawicieli PRON ze swoich województw dzwonił słuchacz w bardzo różnych sprawach: od osobistych, po bardzo ogólne, dotyczące kraju, społeczeństwa. Były interwencje mieszkaniowe, zgłaszano uwagi i wnioski dotyczące działalności PRON, jego programu.

EUGENIUSZ LEONCZUK: — Telefonów było wiele, rozmaite treści i formy. Mnie zaskoczyło mnie zainteresowanie działalnością PRON, odważa w przedstawianiu swoich poglądów, swoich odczuć na temat Ruchu. Telefony dotyczyły dbałości o estetykę miasta, o ochronę środowiska, słuchacze mówili o wadliwym systemie zamian mieszkań, niewłaściwego podejścia do lokatorów wyburzanych domów. Takie sprawy ludzi bulwersują, do nich przywiązują największą wagę. To ich boli.

Z Sokółki i Łap zasygnalizowano wymuszanie, wręcz uzależnianie premii od udziału w pochodach 1-majowych. Jest to niedopuszczalne.

Wiele osób pytało, w jaki sposób mogą zgłosić swoje uczestnictwo do PRON, swój indywidualny akces. Za mało jest ta sprawa rozpracowana. Łatwiej kontakt z PRON nawiązać organizacjom, niż osobom prywatnym. Odpowiadam: każdy zainteresowany powinien zgłosić się do grupy działającej w najbliższym miejscu zamieszkania, a jeśli o takiej nie wie — do wojewódzkiego biura PRON. Tam na pewno uzyska odpowiednie informacje i skierowanie do właściwego ognia PRON.

DANUTA MURANKO: — Odebrałam także wiele telefonów, część z nich doty-

DANUTA MURANKO: — PRON ma pełnić funkcje kontrolne, a kontroli nie powinno się przeprowadzać bez robotników. Wróć do tego, co było: robotnicy odczuli najbardziej wszystkie niedociągnięcia i w tej chwili, jeśli chcemy, żeby odnowa naszego czynienia, powinniśmy przede wszystkim uczęszczać w PRON, docierać do szerszego grona ludzi i starać się znaleźć odbicie i zrozumienie wśród szerszego mas. Myślę, że aby o czymś powiedzieć, trzeba to jest dobre, czy złe, trzeba w tym uczestniczyć, mieć własne odczucia i własny obraz tego, co się robi.

EUGENIUSZ LEONCZUK: — PRON jest to jedyna okazja, którą powinniśmy wykorzystywać do porozumienia. Nie można dłużej przeciwstawiać się jeden drugiemu. Poprzednia sytuacja jakoś temu sprzyjała. Każdy myślał swoimi kategoriami i jak będziemy do dłużej tolerować, będziemy żyć w niezaangażowaniu, na pewno do dobrego nie dojdziemy. Powinniśmy skorzystać z platformy porozumienia, którą daje nam PRON.

Dzisiaj ludzi denerwuje ze zaopatrzenie, problem mieszkaniowy, każdy na swoją rękę chciałby je rozwiązać i każdy jest bezsilny. Trzeba znaleźć tę spójność w działaniu, żeby osiągnąć jakiś efekt, żeby załatwić te problemy, które dotyczą każdego z osobna, jak i nas wszystkich, całe społeczeństwo.

cho do zgody wszystkich lokatorów domu. Zdarza się, iż jedna osoba się nie zgadza i wtedy nieaktualny staje się cały plan adaptacji strychu na mieszkanie. Te sprawy zgłosił mi również do naszej komisji interwencyjnej. Trzeba ją jak najszybciej uregulować, gdyż wiadomo, jakie są trudności z mieszkaniami.

PIOTR BORON: — Radio-wo Spotkania traktuję jako pewną formę konsultacji ze społeczeństwem. Jest to bardzo intymna forma rozmowy każdego obywatela z przedstawicielami PRON. Po-

dzieliłbym treści rozmów na trzy zasadnicze grupy. A więc interwencje różnego rodzaju; zobowiązaliśmy się, że w okresie dwóch, trzech tygodni każdy obywatel, który zgłosił sprawę, otrzyma na nią odpowiedź. Druga grupa rozmów dotyczyła spraw ogólnych: założeń Ruchu, treści i form — czyli dialogu i porozumienia siły, problemów najważniejszych w życiu kraju, amnestii, zawieszania stanu wojennego, utrzymania państwowości socjalistycznej Polski. Sprawa jej bezpieczeństwa, perspektywy rozwojowych młodzieży itd. W tej grupie spraw podkreśliłbym wypowiedzi akceptujące Ruch, ale pod hasłem: mniej gadać, więcej robić. Pokaźcie fakty, że Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego nie jest jakąś przybudówką władzy, nie jest zbiorowiskiem ludzi, którzy tylko deklarują, którzy nie pokazują dróg

Jeżeli była potrzeba interwencji, prosilam o pomoc redakcji Białostockiej Rozgłośni.

W pytaniach zamykały się również sprawy związane z programem suwalskiego PRON. Bardzo istotna jest kwestia ochrony środowiska. Akweny naszego województwa są zatrwane ściekami komunalnymi i przemysłowymi, w związku z czym wnioskujemy jako PRON (taką uchwałę podjęliśmy na konferencji), by władze wojewódzkie natychmiast przystąpiły do budowy oczyszczalni ścieków w rejonie wielkich jezior. Takie oczyszczalnie buduje się w Elku, Augustowie i Suwałkach. Ale to jest mało, poza tym budowę postępują dość słabozarnie. Wiem też, że PRON-owcy z Giżycka walczą o budowę oczyszczalni w swym mieście dla ochrony Niegocina i innych jezior.

Katolicy w PRON

EDWARD WRÓBEL: — Katolicy świeccy wykorzystują swoje miejsce w Ruchu do tego, by zaprezentować tam własne przemyślenia, własne elementy programu. Jest to zresztą zagwarantowane tym, że uczestnicy PRON mają jednakowe prawa i poprzez uczestnictwo swoich przedstawicieli mogą prezentować program swoich organizacji, zachowując swoją tożsamość. Tym się różni od FJN, iż nie stawiamy na jedność, twierdzimy, iż powinniśmy zachować różność. Natomiast w sprawach zasadniczych powinniśmy dojść do zasady konsensusu, czyli do powszechnej zgody społecznej, prezentując przy tym własne indywidualne przemyślenia.

Katolicy uważają, że zostali wreszcie dostrzeżeni, że zauważono ich funkcje, ich rolę w budowaniu państwa socjalistycznego, dotąd tylko dostrzeganego od wielkiego świata. Myślę, że władze zrozumiały, iż nadszedł taki okres, w którym trzeba odwołać się do najlepszych wartości tkwiących w społeczeństwie. To znaczy, trzeba również odwołać się do wartości światopoglądowych, do tej wieloźródłowej kultury, kształtowanej u nas przez tysiąclecie i — do tej, zakodowanej w każdym Polaku miłości do Ojczyzny, której obecnie trzeba dać świadectwo.

Myślę, że do PRON katoli-

cy wnoszą wiele nowego. Uważamy, iż obecny nakaz patriotyzmu to jest przede wszystkim praca, praca dla dobra Ojczyzny, całego społeczeństwa, wszystkich nas. Katolicy świeccy wnoszą właśnie ten nowy przejaw motywacji pracy. Siegamy do tych najlepszych wartości, które zasadają się w samym światopoglądzie katolickim. My twierdzimy, że nakaz pracy dla Ojczyzny, nakaz przekształcania świata, jest nakazem ewangelicznym. Najwyższą wartością jest człowiek, temu człowiekowi powinien służyć system; natomiast system jest kształtowany właśnie przez człowieka. I jest to nakaz moralny.

KAZIMIERZ USZYŃSKI: — Myślę, że to bardzo dobrze, iż istnieje dość powszechnie tak rozumiana motywacja pracy. Ale sądzę, że nie, powinna to być jedyna motywacja w naszym społeczeństwie, jako że jest ono różnorodne i złożone. Wielkim zadaniem PRON jest sprawa doprowadzenia do takiej sytuacji w naszym społeczeństwie, żeby istniało powszechne przekonanie o racjonalnym wykonywaniu pracy i właściwym rozdziale jej efektów. To jest jedna sprawa. Druga: dość powszechnie się u nas słyszy powiedzenie, iż najtrudniej się żyje w tym kraju człowiekowi, który uczciwie, solidnie pracuje w insty-

tucjach uspołecznionych. Jest to powiedzenie brzmiące co najmniej jak przekleństwo. Jest w nim jednak na tyle słuszości, że jednym z ważniejszych zadań PRON jest doprowadzenie do likwidacji tego typu zjawisk.

I jeszcze niesłychanie ważna sprawa, o której powinniśmy powiedzieć. Otóż społeczeństwo ma mieć w PRON reprezentację swojej opinii, miejsce konfrontowania poglądów, ale ktoś musi autentycznie reprezentować władzę tego społeczeństwa. To są organa przedstawicielskie władzy i dla naszego Ruchu niesłychanie ważną sprawą jest umacnianie organów przedstawicielskich, ich należyty wybór, a przede wszystkim doprowadzenie do tego, by one funkcjonowały w sposób wiarygodny. Społeczeństwo powinno być pewne, że poprzez wybranych przez siebie przedstawicieli rzeczywiste sprawy władze. Nie zawsze będzie to najwygodniejsze dla administracji, ale myślę, że administracja, przyzwyczajająca się do nowych form zarządzania za pośrednictwem organów przedstawicielskich z czasem przekaże się, iż jest to dla niej optymalna forma.

EDWARD WRÓBEL: — Chciałbym dodać, że władze, że administracja wszelkich szczebli powinna zrozumieć, jaka jest rola katolików właśnie w budowaniu socjalizmu.



Malgorzata Chodunaj i Eugeniusz Leonczuk.

Społeczna konsultacja

Jeżeli była potrzeba interwencji, prosilam o pomoc redakcji Białostockiej Rozgłośni.

W pytaniach zamykały się również sprawy związane z programem suwalskiego PRON. Bardzo istotna jest kwestia ochrony środowiska. Akweny naszego województwa są zatrwane ściekami komunalnymi i przemysłowymi, w związku z czym wnioskujemy jako PRON (taką uchwałę podjęliśmy na konferencji), by władze wojewódzkie natychmiast przystąpiły do budowy oczyszczalni ścieków w rejonie wielkich jezior. Takie oczyszczalnie buduje się w Elku, Augustowie i Suwałkach. Ale to jest mało, poza tym budowę postępują dość słabozarnie. Wiem też, że PRON-owcy z Giżycka walczą o budowę oczyszczalni w swym mieście dla ochrony Niegocina i innych jezior.

Kolumnę opracowała: ANIELA ŁABANOW
Zdjęcia: ZDZISŁAW LENKIEWICZ

Uspolecznione rolnictwo przeżywa trudności podobnie jak wielki przemysł. Przez długie lata obowiązywał w nim przecięttno-kolonyalizacyjny system zarządzania. Zna biurka, na wysokim szczeblu odbywało się planowanie produkcji i przydzielanie środków gospodarstwu w głębokim terenie. Nieszczęście polegało też na tym, iż rolnictwem rządzili nieradko ludzie, którzy je mało znali. Przychodziły im różne „cenne” pomysły do głowy. I tak uszczelniano na silne pegeery i spółdzielnie produkcyjne, kańcz budowano gigantyczne fermy (trzody chlewne, buklaciarnie, brodlarnie. Ktoż wtedy przejmował się niedostatkami pasz własnych i rachunkiem kosztów?

W latach siedemdziesiątych na Białostocznym zaczęły wyrastać, jak grzyby po deszczu, nowe spółdzielnie produkcyjne. Nie bacząc na uwarunkowania gospodarcze, często bez ziemi i budynków, tworzone tzw. branżowe spółdzielnie produkcyjne. Powstawały niemal w każdej gminie, żywiąc się hojnie, szybko umarzalnymi kredytami i dotacjami z państwowej kasy. W takiej sytuacji nawet niegospodarni spółdzielcy mogli żyć dość wygodnie.

Optymistyczną statystykę kształtowały po części rachityczne organizacje, w rodzaju tej, jaką utworzone w Sidorze. Komu potrzebna taka spółdzielnia, która nie ma podstaw do samodzielnej egzystencji, pozbawiona jakichkolwiek budynków, gdzie kadra stanowią emerytowany księgowy na pół etatu oraz jeden traktorzysta? Mówi się w okolicy, że o jej istnieniu dowiadują się ludzie z szkludni wiszącego na wynajętym lokalu biurowym. Podobnych — jak się je określa — statystycznych spółdzielni było w województwie białostockim więcej. Napisałem o tym w czasie przeszłym, ponieważ większość z nich uległa likwidacji.

CZAS REFORMY — CZAS PORZĄDKÓW

Reforma gospodarcza najwcześniej dotarła do rolnictwa i drobnej wytwórczości. Myślę, że dobrze się stało, bo wcześniej te działy naszej gospodarki zaczęły wychodzić z kryzysowych trudności. W rolnictwie spółdzielniach produkcyjnych reforma zapoczątkować musiała gruntowny przełom. Nastąpił kres „kiszycowcy” ekonomiki, która niezbyt rzetelnie traktowała rachunek zysków i strat. Przeszedł zaś czas gospodarckiego myślenia, z obowiązkami w ręku.

O porządkach przeprowadzanych w RSP rozmawiałem z prezesem Wojewódzkiego Związku — Andrzejem Kozieradzkim i jego zastępcą — Eugeniuszem Goslewskim. — Nie robią tego — wyraźnie mi zaznaczano — urzędnicy z WZ RSP. Sami spółdzielcy decydują o tym, czy ich organizacje mają raczej bryt i perspektywę w warunkach sa-

mofinansowania. W 1981 r. zapadły pierwsze uchwały samorządów o likwidacji kilku branżowych spółdzielni produkcyjnych. Do dziś przestają istnieć one w Przylulcu, Zastoczu, Łazach, Grabowie, Janowicach, Rybakach, Jaszczołach, Sokółce. Tam gdzie zaszła konieczność połączonego szlachu jednostki w silniejsze organizacje.

Proces porządkowania organizacyjnego nie został jeszcze zakończony, ale właściwie pozostały tylko dwie spółdzielnie, którym zagraża lik-

widacja. I zapewne do tego dojdzie, gdyż twarde reguły zreformowanej ekonomiki wymagają, aby wszystkie rzetelnie gospodarowały, przynosząc zyski. Co więcej — formuła się postuluje, aby były one wzorem dobrego rolnictwa.

Poddane wymogom reformy nie wytrzymały próby przede wszystkim branżowe spółdzielnie. Nie chciały jednak być źle zrozumiane — nie wszystkie one okazały się niewypałem okresu „przyspieszonego rozwoju”. Wręcz przeciwnie — wymieniliśmy sporo takich, które startując niemal od zera, z uporem tworzyły majątek i uzyskiwały dziś przyzwoite rezultaty produkcyjne.

O jednej z nich chciałbym nieco więcej powiedzieć. Spółdzielnia Tuczno-Trzody Chlewnej w Kołodziejach (gmina Mońki) powstała w 1975 roku na 15 ha gruntów z PFZ. Ufundowano tutaj chlewnię na po-

nadwyżkami. Do menu tuczonych świni wprowadzono wybrakowane jaja, dostarczane z wylegarni drobiu w Mońkach. Maksymalnie wykorzystano też zielonki na paszę. W celu potanienia produkcji zorganizowano zamknięty cykl hodowli świni; część chlewni przeznaczono na odchów prosiąt.

Co prawda w Kołodziejach hoduje się teraz trochę mniej niż w poprzednich latach, lecz na świnich — wbrew utartym opiniom — spółdzielnia wychodzi całkiem nieźle. Według drobiogowych kalkulacji na sztuce zarabia ok. 1,5 tys. zł. Jeśli dodamy do tego inne przychody choćby uzyskiwane przez grupę remontowo-budowlaną, tamtejsi spółdzielcy mogą bez obaw patrzeć w przyszłość. Rysują się jeszcze lepsze perspektywy, gdyż w pełni ruszy produkcja w nowo wybudowanej szklarni. Dodajmy jeszcze, że

oszczędza się tam na wszystkim, co tylko możliwe. Do minimum ograniczono administrację. Kierownik produkcji jest jednocześnie kierownikiem grupy remontowo-budowlanej i behapowcem, a prezes prócz tego pracuje jako mechanizator i kierowca.

JAKI BILANS?

W skali województwa rolnicze spółdzielnie produkcyjne zamknęły ubiegły rok przychodami na sumę ponad 390 mln zł. Tylko kilka jednostek miało ujemny bilans, ze stratami około 6 mln zł. W drugim roku reformy gospodarczej spółdzielnie produkcyjne przechodziły istotne przeobrażenia, pogłębiając ich samodzielność i samowystarczalność finansową.

Mając to na uwadze trudno się dziwić, że w 1981 roku zmniejszyła się ilość zwierząt hodowlanych. Dodatkowo nałożyły się wówczas trudności 1980 r., który — jak pamiętamy — był mokry i nie sprzyjał gromadzeniu pasz. W 1981 r. zanotowano spadek pogłowia trzody chlewnej (o ponad 40 proc.). Natomiast stado bydła obniżyło się o 28 proc.

Jeśli popatrzymy na te wskaźniki, regres okazał się nader dotkliwy, niemal wstrząsowy. W 1982 r. poprawia się stan hodowli w sposób dostrzegalny. Na razie notuje się niewielki wzrost pogłowia bydła, a trzody chlewnej przybyło naprawdę dużo. Porównując z 1980 rokiem, kiedy to hodowano nieco ponad 12 tys. sztuk, w 1982 r. (po przejściowym ilościowym spadku) pogłowiu trzody chlewnej wzrosło prawie do 12 tys. sztuk.

Hodowla w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych została w znacznym stopniu przemodelowana. W pierwszym rzędzie dotyczy to chowu trzody chlewnej, którą obecnie organizują, na ogół, w cyklu zamkniętym. Gdy urwały się dostawy pasz importowanych do brojlarni, spółdzielnie wzięły się za inny rodzaj hodowli. W większości urzędowo chlewnie jak np. w Wólce Nurzeckiej, Mochanem i Pawlach. Ogromne brojlarnie w Rybołach spółdzielcy z dużym powodzeniem przestawili na produkcję gęsi i kur niesznych. Pozostał jeszcze jeden pusty obiekt w Krzywicy, który prawdopodobnie w tym roku będzie wykorzystany.

Rok obecny musi być okresem cierpliwej pracy nad dalszym porządkowaniem gospodarki w spółdzielniach produkcyjnych. Spółdzielcy obciążają się za sprawy kosztów produkcji, z myślą o ich obniżeniu. Społeczeństwo nie może przecież płacić za balagan i marnotrawstwo. Każda organizacja powinna osiągać dochody, by eliminować, sporadyczne choć, problemy sytuacji, kiedy to brakuje pieniędzy na wyplate poborów. W warunkach reformy niegospodarni nie mają szans.

LESZEK KOLESNIK

Niegospodarni bez szans

Wydoby mi Czytelnik, iż użyję nieco skompromitowanego w przeszłości terminu, a mam na myśli „manewr” — jakiego dokonał się w RSP — przejścia na własne pasze. Moje jeszcze nie do końca zrealizowane, lecz jest rzeczą naturalną, że w określonych warunkach trzeba je nadal kupować z zewnątrz. W RSP wykonano ogromną pracę: w strukturze zasiewów wprowadzono więcej zbóż i mieszanek, urządzono magazyny paszowe i suszarnie, ruszyła pierwsza mieszalnia pasz w Stożku.

Racjonalne zasady gospodarowania objąć musiały hodowle. Jeszcze przed kilkoma laty spółdzielnie „nakrecały” statystykę pogłowia bydła i trzody chlewnej. Za wszelką cenę podbijano w górę stany ilościowe w oborach i chlewniach. Teraz hodowla wygląda zgoła inaczej. Wielkość pogłowia regulują zasoby pasz i do własnych, co jest oznaką realistycznego podejścia do problemu.



Brak książek zarówno dla dorosłych jak i literatury młodzieżowej i dziecięcej szczególnie odczuwalny jest w małych ośrodkach, oddalonych od wielkich miast. Tym cenniejsze stają się wszystkie inicjatywy, zmierzające do powiększenia sieci bibliotek (zwłaszcza gminnych) czy utworzenia nawet objazdowych punktów biblioteczkowych. CAF — STANISŁAW MOROZ

Wybory do samorządu wiejskiego

Współrządzić mogą — jeśli zechcą

Trwa kampania sprawozdawczo-wyborcza w organizacjach samorządowych wsi. Kółka rolnicze i kółka gospodni wiejskich trzech województw praktycznie zebrała zakończyły. Obecnie rozpoczęto nowy etap — gminne zjazdy delegatów rolników, kółek i organizacji rolniczych oraz walne zgromadzenia spółdzielni kółek rolniczych.

Przebieg kampanii jest nielubiany, nieradko trudny. Zważmy, że wybory do organów samorządowych wsi odbywają się w szczególnie trudnej sytuacji społeczno-gospodarczej. Weszły w życie ważne akty prawne: ustawa o społeczeństwie-zawodowych organizacjach rolników oraz prawo spółdzielcze. Rolnicy muszą uwzględnić zmiany tych aktów przy zatwierdzeniu nowych statutów. Muszą też pamiętać o sytuacji gospodarce kraju, formułując wnioski i postulaty pod adresem władz.

Nie wszędzie wieś godzi się z twardeymi wymogami dzisiejszej rzeczywistości. Daje temu wyraz m.in. nie przyznaje, nowych statutów lub krytycznie oceniają niektóre aspekty polityki rolnej.

Kierownik Wydziału Społeczności — Zawodowych WZRKIOR w Łomży — Krystyna Kierłowicz powiedziała nam: — Kampanie staraliśmy się przeprowadzić bardzo uczciwie. Nie chcemy „martwych” członków w organizacjach rolniczych. Rolnicy, którzy mieli zastrzeżenia do przyjęcia nowych statutów. Na 1133 KR w woj. łomżyńskim, obecnie jest 860. Czerdziesiąt kółek rolniczych prosiło o czas na przemyślenie i zastanowienie się. Być może, że w ich ślady pójdą i inne tymczasowo „rozwiązane”. Formalnie rzecz traktując mają one czas do października.

Jak wynika z badań przeprowadzonych przez zakład naukowo-badawczy Instytutu Turystyki w Bydgoszczy i porównań z danymi z innych krajów, najliczniej odwiedzanym miejscem na świecie jest Mekka w Arabii Saudyjskiej — główne ośrodek islamu i miejsce urodzenia Mahometa. Drugie miejsce na liście zajmuje Waranasi, dawniej Benares w Północnych Indiach nad rzeką Ganges. Jest to ośrodek kultu Siwy. Na miejscu trzecim znalazła się miejscowość Lourdes, leżąca u stóp Pirenejów, miejsce pielgrzymek katolickich, a na czwartym Rzym i stolica papieścia.

Nowy statut daje szerokie możliwości i duże uprawnień samorządowe. Rolnicy nie w pełni przyjmują to do wiadomości. Niektórzy uważają, że głos samorządu doład nikt praktycznie nie słucha i tak będzie dalej.

Jeśli mają być ceny krocząca, to dlaczego tylko w jedną stronę? — pytało na zebraniach. Ceny skupu płodów rolnych zmienia się raz w roku, a ile razy podwyższa się ceny artykułów przemysłowych — zarzucało.

Wielu emocji towarzyszyło dyskusjom o zapowiedzianej podróży do Sokółki. Trudno jest ustalić motyw, które skłoniły mieszkańców Piotrkowa Trybunalskiego, 35-letniego Mariana J., do obrania za cel swojej podróży odległej Sokółki. Faktem jest natomiast, że na początku kwietnia br. wykorzystał nadająca się sposobność i przy życiu doposażonego klucza dostał się do jednego z mieszkań, skąd zabrał dwie złote obrączki, magnetofon i inne przedmioty.

Niezbyt jednak długo cieszył się tym łupem gdyż nieważnym został zatrzymany przez funkcjonariuszy MO. Gdy przyszło do sporządzenia protokołu i przy okazji zbadania przeszłości Mariana J., okazało się, że jest on recydywistą co stanowi dodatkową okoliczność obciążającą.

Przy okazji nie można pominąć, że przed skierowaniem pod adres mieszkańców wsi i miast, aby wychodząc na pole bądź też udając się na targ czy też na zakupy, nie zapominali odpowiednio zabezpieczyć domu i mieszkania przed kradzieżą. Dodatkowe zamki i zasuw, szczególnie zamknięcie okna i luficy stworzą istotne utrudnienie dla włamywacza. (jks)

ZOFIA JADCZUK

Nieudana podróż z Piotrkowa do Sokółki

Na rynku pracy naszego regionu

★ W marcu: 4.787 ofert — 3.204 skierowania ★ Najbardziej poszukiwani robotnicy ★ Duża fluktuacja — mała wydajność.

Jak wynika z danych Wojewódzkich Urzędów Statystycznych w Białymstoku, Łomży i Suwałkach, w marcu wydziały zatrudnienia i spraw społecznych oraz urzędy miast i gmin naszego regionu, nadal dysponowały pokazną ofertą pracy w przemyśle, budownictwie i innych gałęziach gospodarki. W końcu miesiąca obejmowała ona 4.787 miejsc pracy i dotyczyła przede wszystkim robotników. Tymczasem zarejestrowanych, poszukujących pracy było 730 osób, mniej niż w poprzednim miesiącu, tak, że na przykład w Łomżyńsku, na jednego poszukującego pracy, przypadają cztery wolne miejsca. A nawet więcej zważywszy, że duża ilość ludzi szuka roboty na własną rękę.

W marcu wydano zaś 3.204 skierowania do pracy, głównie na stanowiska robotnicze, mniej niż w lutym. Znaczący odsetek stanowili ludzie pilnie poszukujący pracy oraz absolwenci szkół ponadpodstawowych, zawodowych i ogólnokształcących. Niemniej, w wydziałach zatrudnienia zarejestrowana jest spora ilość młodych ludzi do szkole-



Ośrodki wczasowo-turystyczne szykują się do sezonu. Słoneczna aura sprzyja naprawom, malowaniu i rozmaitym zabiegom kosmetycznym, których wymaga po zimie zwłaszcza sprzęt wodny. CAF — STANISŁAW MOROZ

jach średnich. Jak więc widać z powyższych danych, ruch na rynku pracy naszych województw jest wciąż znaczny. Co go powoduje? Zdaniem WUS, główną przyczyną jest nadmierna fluktuacja. Na przykład WUS w Białymstoku stwierdza, że zgłoszenia wolnych miejsc pracy w 90 procentach wynikały z fluktuacji, a WUS w Łomży, iż na przyjętych do zakładów w marcu 1046 wolnych miejsc pracy, tysiąc wynikało z fluktuacji.

CAF — STANISŁAW MOROZ

Ciekawe

TUNEL POD ZIEMIĄ

W Charkowie rozpoczęto budowę niezwykłego „metra”, które znacznie zwiększy ilość wody w pobliskich małych rzekach. Wraz z oddaniem do użytku podziemnych tuneli, będą mogły one zapobiec ciągłej rosnące zapotrzebowanie miejscowych przedsiębiorstw na wodę do celów technicznych. W odróżnieniu od tradycyjnego schematu, według którego wykorzystana woda odprowadzana była do rzek poniżej miasta, oczyszczone wody selektywne będą kierowane tunelami do górnej biegu rzeki, skąd powrócą do miast naturalnymi korytami.

PUCHAR KSIĘCIA SZUJSKIEGO

Figurki szachowe z kości, srebrny pierścień — pieczęć, małeńki kon — zabawka w pełnej uprzęży. Takie przedmioty odkryto w czasie wyko-

palisk w Suzdal. Znaleziska pochodzą z XVI—XVII wieku. Wykopano także 30 srebrnych monet, wybitych w czasach Iwana Groźnego i Borysa Godunowa. Wykopiska prowadzone są w sześciu miejscach, dawnych posiadłościach księcia Iwana Szujskiego. W jednym z tych miejsc znaleziono wspaniałe puchar z austriackiego szkła. Podobny odkryto podczas badania grobowca Iwana Groźnego w Soborze Archangielskim moskiewskiego Kremļa.

300-LETNIA KSIĄŻKA

W skansenie i muzeum architektoniczno-historycznym w Nowogrodzie odkryto niedawno starą książkę, wydrukowaną w pierwszym dziesiątku lat — w klasztorze Iwierskim, opracowaną przez patriarchę Nikona w XVII wieku. Mimo swego „ciężkiego wieku”, książka przechowała się znakomicie. Jest ona niewielkiego formatu, liczy ok. 500 stron, zawiera m.in. wspaniałe psalmy Davida i kalendarz. Kartę tytułową zdobią wspaniałe ornamenty oraz inicjały wykonane czarną i czerwoną farbą. We wstępie mówi się, że książkę wydrukowano w 1661 r.

ZZA KIEROWNICY

Ten akt prawny wzbudził bardzo szerokie zainteresowanie opinii publicznej. I nie dziwnego, skoro dotyczy całego społeczeństwa — zarówno pieszych jak i motoryzowanych. Reguluje on poruszanie się obywateli po torach pojazdów mechanicznych, mając na uwadze ich dalszy przystość. Dlatego też, to co Sejm uchwalił 1 lutego 1983 roku i co będzie nam obowiązywać dopiero od 1 stycznia 1984 roku jest bardzo ważne, tego trzeba się będzie nauczyć!

Generalnie, większość przyjętych zasad pozostanie bez zmian, ale nowe uregulowania będą wymagały od nas wszystkich szczególnej uwagi w pierwszym okresie

obowiązywania nowego Prawa o ruchu drogowym, prawa dla pieszych i kierowców.

W cyklu publikacji chciałbym zająć się zmienionymi normami, oświadczyć z nimi PT Czytelników tak, żeby w momencie wejścia w życie nowego prawa, wszyscy znali jego zasady i — co bardzo istotne — ich przebieg. Oczekuję pytań dotyczących zmian w prawie o ruchu drogowym; spróbujemy — wspólnie z fachowcami z tych dziedzin — je wyjaśnić, komentować, Słowem, czynić to wszystkim, żeby nowe Prawo o ruchu drogowym było ustawą jasną i zrozumiałą dla wszystkich.

Zaczynamy od spraw porządkowych. Ustawa zawierająca Prawo o ruchu drogowym składa się z dziewięciu działów, z których każdy poświęcony jest poszczególnemu problemowi a wszystkie łącznie porządkują obrzębna dziedzinie życia określonej jako „warunki ruchu pieszych i pojazdów po drogach publicznych, jazdy wierzchem i pędzenie

zwierząt po tych drogach oraz używania dróg w innych celach niż ruch drogowy”.

W przepisach ogólnych (dział I) ustawodawca precyzyjnie określił wątpliwe dotychczas pojęcia. Sprawdzając to na gruncie praktyki. Nikt nie będzie mógł tu-

nia drogi przeznaczona do przekraczania przez pieszych jezdni lub torowiska pojazdów szynowych, oznaczona odpowiednimi znakami drogowymi. Prawda, jakie to jednoznacznie i proste?

Inny przykład: „szczególna ostrożność” — ostrożność polegająca na zwiększeniu

pojazdem samochodowym może nie stosować się do niektórych znaków drogowych, dotyczących zakazu wjazdu lub postoju, w zakresie i na warunkach ustalonych w przepisach szczególnych. Przepis ten stosuje się również do kierowców przewożących inwalidów mających trudności w poruszaniu się”. Nareszcie, bez formalnych wymogów, będzie można służyć pomocą ludziom kalekim, nie tylko z dysfunkcją kończyn dolnych.

W ROZDZIALE III — przepisy o ruchu pieszych — precyzyjnie określa się ich zachowanie. — „Pieszy obowiązany jest korzystać z chodnika lub innej drogi dla pieszych (ścieżki), a w razie braku takiej drogi — z pobocza. Jeżeli nie ma pobocza lub czasowo nie można z niego korzystać — może korzystać z jezdni, pod warunkiem zajmowania miejsca jak następuje jej kra- wędzi i ustępowania nadjeżdżającym pojazdom”. Jestem przekonany, że jeśli piesi zamają się z tym przepisem — nie odbiega on od zasadniczych sformu-

wań obowiązującego kodeksu — wypadków na pewno będzie mniej. Pozostaje to jedno małe ale, to rozbieżność, między znajomością przepisu i jego przestrzeganiem.

Inny przepis tego rozdziału stanowi jasno: pieszy przechodzący przez jezdnię lub torowisko jest obowiązany zachować szczególną ostrożność oraz korzystać z przejść dla pieszych, pieszy znajdujący się na tych przejściach ma pierwszeństwo przed kierującymi pojazdami. Tak sformułowany przepis określa prawa pieszego. To wcale jednak nie znaczy, że można wejść na jezdnię tuż przed nadjeżdżającym pojazdem. Między kierującym, a pieszymi musi bezwzględnie obowiązywać wzajemna tolerancja i poszanowanie. Dlatego też ustawodawca zabrania wchodzenia na jezdnię bezpośrednio przed jadącym pojazdem, w tym również na przejściach dla pieszych oraz wchodzenia na jezdnię spoza pojazdu lub innej przeszkody ograniczającej widoczność drogi.

JANUSZ GRYSIN

Prawo o ruchu drogowym (I)

maczyć się, że nie wiedział o tym, że np. kilka zabudowań stanowi obszar zabudowany, jeśli znalazł się w miejscowości, u której wjazdu stał znak z jej nazwą. Będą to specjalne tablice informujące o rozpoczęciu i zakończeniu obszaru zabudowanego. Tego typu precyzyjnych określeń jest aż 40! Od pojęcia „droga” rozpoczynają, a na „szczególnej ostrożności” kończą.

Co to jest przejście dla pieszych? Jest to powierzch-

SPORT

Ruch nadal liderem, ale walka trwa
Sześć bramek w Szczecinie

Widzew - Legia, to mecz który w minionie, 11 sierpnia...



GRUPA I
Olimpia Poznań - Zagłębie Wałbrzych 1:0...



GRUPA II
Raków Częstochowa - Motor Lublin 4:0...

Dużo sytuacji, mało bramek
JAGIELLONIA-GWARDIA 2:1

Pierwsza i ostatnia minuta okazała się dla Jagiellonii fatalna...

JAGIELLONIA: Sowiński, Bortnowski, Lisowski, Kulesza, Cylwik...

Złota kartka - Szeptunowski (Gwardia)

Mecz na szczycie wywołał w Białymstoku spore zainteresowanie...

W ostatnim przedziale atakowali Jagielloni, którzy zaczęli skandować...

W tym momencie bramkarz Szymon Gwardii, ale brakowało skutecznego wykonania...

W ostatnim kwadransie pogodził się z cięciem i po raz drugi zdobył gola...

W ostatnim przedziale atakowali Jagielloni, którzy zaczęli skandować...

W tym momencie bramkarz Szymon Gwardii, ale brakowało skutecznego wykonania...

W ostatnim kwadransie pogodził się z cięciem i po raz drugi zdobył gola...

W ostatnim przedziale atakowali Jagielloni, którzy zaczęli skandować...

W tym momencie bramkarz Szymon Gwardii, ale brakowało skutecznego wykonania...

W ostatnim kwadransie pogodził się z cięciem i po raz drugi zdobył gola...

W ostatnim przedziale atakowali Jagielloni, którzy zaczęli skandować...

W tym momencie bramkarz Szymon Gwardii, ale brakowało skutecznego wykonania...

WYNIKI
Gwardia Warszawa - ŁKS Łódź 2:0 (1:0), Zagłębie Sosnowiec - Lech Poznań 0:0...

Table with 2 columns: Rank, Team, Goals, Assists

GRUPA I
Raków Częstochowa - Motor Lublin 4:0...

GRUPA II
Raków Częstochowa - Motor Lublin 4:0...

W tabeli prowadzi Zagłębie Lubin - 31 pkt. przed Górnikiem Wałbrzych - 29 pkt.

GRUPA I
Olimpia Poznań - Zagłębie Wałbrzych 1:0...

GRUPA II
Raków Częstochowa - Motor Lublin 4:0...

W tabeli prowadzi Zagłębie Lubin - 31 pkt. przed Górnikiem Wałbrzych - 29 pkt.

GRUPA I
Olimpia Poznań - Zagłębie Wałbrzych 1:0...

GRUPA II
Raków Częstochowa - Motor Lublin 4:0...

W tabeli prowadzi Zagłębie Lubin - 31 pkt. przed Górnikiem Wałbrzych - 29 pkt.

GRUPA I
Olimpia Poznań - Zagłębie Wałbrzych 1:0...

GRUPA II
Raków Częstochowa - Motor Lublin 4:0...

W tabeli prowadzi Zagłębie Lubin - 31 pkt. przed Górnikiem Wałbrzych - 29 pkt.

GRUPA I
Olimpia Poznań - Zagłębie Wałbrzych 1:0...

GRUPA II
Raków Częstochowa - Motor Lublin 4:0...

W tabeli prowadzi Zagłębie Lubin - 31 pkt. przed Górnikiem Wałbrzych - 29 pkt.

GRUPA I
Olimpia Poznań - Zagłębie Wałbrzych 1:0...

GRUPA II
Raków Częstochowa - Motor Lublin 4:0...

W tabeli prowadzi Zagłębie Lubin - 31 pkt. przed Górnikiem Wałbrzych - 29 pkt.

GRUPA I
Olimpia Poznań - Zagłębie Wałbrzych 1:0...

GRUPA II
Raków Częstochowa - Motor Lublin 4:0...

W tabeli prowadzi Zagłębie Lubin - 31 pkt. przed Górnikiem Wałbrzych - 29 pkt.

WYNIKI
Gwardia Warszawa - ŁKS Łódź 2:0 (1:0), Zagłębie Sosnowiec - Lech Poznań 0:0...

Table with 2 columns: Rank, Team, Goals, Assists

GRUPA I
Raków Częstochowa - Motor Lublin 4:0...

GRUPA II
Raków Częstochowa - Motor Lublin 4:0...

W tabeli prowadzi Zagłębie Lubin - 31 pkt. przed Górnikiem Wałbrzych - 29 pkt.

GRUPA I
Olimpia Poznań - Zagłębie Wałbrzych 1:0...

GRUPA II
Raków Częstochowa - Motor Lublin 4:0...

W tabeli prowadzi Zagłębie Lubin - 31 pkt. przed Górnikiem Wałbrzych - 29 pkt.

GRUPA I
Olimpia Poznań - Zagłębie Wałbrzych 1:0...

GRUPA II
Raków Częstochowa - Motor Lublin 4:0...

W tabeli prowadzi Zagłębie Lubin - 31 pkt. przed Górnikiem Wałbrzych - 29 pkt.

GRUPA I
Olimpia Poznań - Zagłębie Wałbrzych 1:0...

GRUPA II
Raków Częstochowa - Motor Lublin 4:0...

W tabeli prowadzi Zagłębie Lubin - 31 pkt. przed Górnikiem Wałbrzych - 29 pkt.

GRUPA I
Olimpia Poznań - Zagłębie Wałbrzych 1:0...

GRUPA II
Raków Częstochowa - Motor Lublin 4:0...

W tabeli prowadzi Zagłębie Lubin - 31 pkt. przed Górnikiem Wałbrzych - 29 pkt.

GRUPA I
Olimpia Poznań - Zagłębie Wałbrzych 1:0...

GRUPA II
Raków Częstochowa - Motor Lublin 4:0...

W tabeli prowadzi Zagłębie Lubin - 31 pkt. przed Górnikiem Wałbrzych - 29 pkt.

GRUPA I
Olimpia Poznań - Zagłębie Wałbrzych 1:0...

GRUPA II
Raków Częstochowa - Motor Lublin 4:0...

W tabeli prowadzi Zagłębie Lubin - 31 pkt. przed Górnikiem Wałbrzych - 29 pkt.

Pięćdziesiąt zespołów w Sztafecie Pamięci

Już po raz piąty w Mieście Pamięci Narodowej odbył się bieg sztafetowy Szlakami Pomników...

50 sztafet - 6-osobowych, pracowniczych spółdzielni pracy, zakładów i przedsiębiorstw...

Pamięć o ofiarach II wojny światowej nie może zginąć - powiedział witać uczestników...

A oto najlepsi: Spółdzielczość Pracy, Kobiety 1. Podlaskie Zakłady Sprzeczne, 2.

Wyniki finałowe: W klasyfikacji drużyn zwyciężyła Spółdzielczość Pracy, Kobiety 1. Podlaskie Zakłady Sprzeczne...

Wyniki finałowe: W klasyfikacji drużyn zwyciężyła Spółdzielczość Pracy, Kobiety 1. Podlaskie Zakłady Sprzeczne...

Wyniki finałowe: W klasyfikacji drużyn zwyciężyła Spółdzielczość Pracy, Kobiety 1. Podlaskie Zakłady Sprzeczne...

Wyniki finałowe: W klasyfikacji drużyn zwyciężyła Spółdzielczość Pracy, Kobiety 1. Podlaskie Zakłady Sprzeczne...

Wyniki finałowe: W klasyfikacji drużyn zwyciężyła Spółdzielczość Pracy, Kobiety 1. Podlaskie Zakłady Sprzeczne...

Wyniki finałowe: W klasyfikacji drużyn zwyciężyła Spółdzielczość Pracy, Kobiety 1. Podlaskie Zakłady Sprzeczne...

Wyniki finałowe: W klasyfikacji drużyn zwyciężyła Spółdzielczość Pracy, Kobiety 1. Podlaskie Zakłady Sprzeczne...

Wyniki finałowe: W klasyfikacji drużyn zwyciężyła Spółdzielczość Pracy, Kobiety 1. Podlaskie Zakłady Sprzeczne...

Wyniki finałowe: W klasyfikacji drużyn zwyciężyła Spółdzielczość Pracy, Kobiety 1. Podlaskie Zakłady Sprzeczne...

Wyniki finałowe: W klasyfikacji drużyn zwyciężyła Spółdzielczość Pracy, Kobiety 1. Podlaskie Zakłady Sprzeczne...

Wyniki finałowe: W klasyfikacji drużyn zwyciężyła Spółdzielczość Pracy, Kobiety 1. Podlaskie Zakłady Sprzeczne...

Wyniki finałowe: W klasyfikacji drużyn zwyciężyła Spółdzielczość Pracy, Kobiety 1. Podlaskie Zakłady Sprzeczne...

Wyniki finałowe: W klasyfikacji drużyn zwyciężyła Spółdzielczość Pracy, Kobiety 1. Podlaskie Zakłady Sprzeczne...

Wyniki finałowe: W klasyfikacji drużyn zwyciężyła Spółdzielczość Pracy, Kobiety 1. Podlaskie Zakłady Sprzeczne...

Wyniki finałowe: W klasyfikacji drużyn zwyciężyła Spółdzielczość Pracy, Kobiety 1. Podlaskie Zakłady Sprzeczne...

Wyniki finałowe: W klasyfikacji drużyn zwyciężyła Spółdzielczość Pracy, Kobiety 1. Podlaskie Zakłady Sprzeczne...

Wyniki finałowe: W klasyfikacji drużyn zwyciężyła Spółdzielczość Pracy, Kobiety 1. Podlaskie Zakłady Sprzeczne...

Wyniki finałowe: W klasyfikacji drużyn zwyciężyła Spółdzielczość Pracy, Kobiety 1. Podlaskie Zakłady Sprzeczne...

OLIGIA GRUPA I

OLIGIA GRUPA II

OLIGIA GRUPA I

OLIGIA GRUPA II

OLIGIA GRUPA I

OLIGIA GRUPA II

OLIGIA GRUPA I

OLIGIA GRUPA II

OLIGIA GRUPA I

OLIGIA GRUPA II

OLIGIA GRUPA I

OLIGIA GRUPA II

OLIGIA GRUPA I

OLIGIA GRUPA II

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Z KRAJU I ZE ŚWIATA